

## Szkaplerz Karmelitański w historii Kościoła

Wyprawy krzyżowe, które trwały od 1098 do 1298 r. zbliżyły chrześcijan do siebie. Wyprawy te podyktowane były „potrzebą serca”, ponieważ wyznawcy Chrystusa nie mogli się zgodzić dłużej na to, aby miejsca uświęcone obecnością Chrystusa i Matki Bożej pozostawały dłużej pod panowaniem tureckim.

Na zdobytych terenach osiedlali się zachodni rycerze, często z biednych rodzin, kupcy z miast włoskich szukający możliwości wzbogacenia się. Przybywali też do Ziemi Świętej przedstawiciele zakonów. W tym czasie obecni byli na tej ziemi kanonicy regularni, którzy odprawiali swoje nabożeństwa w bazylice Grobu Bożego czy też na Górze Oliwnej. Nie zabrakło benedyktynów czy też franciszkanów. Powstały także 4 zakony rycerskie mające opiekować się pielgrzymami i chorymi. Na górze Karmel – jak zaświadczył bp Akko Jacques de Vitry – osiedlili się eremici naśladowujący w swoim życiu pobożnego proroka Eliasza, który na tej górze niejednokrotnie przebywał i ukazał wobec zgromadzonych tam Izraelitów i kapłanów Baala, kto jest prawdziwym Bogiem. Ci eremici gromadzili się spontanicznie, by „żyć jako pokutnicy”. Najstarszym dokumentem pisanym z którego dowiadujemy się o istnieniu eremitów łacińskich na Karmelu, jest reguła napisana dla nich przez patriarchę jerozolimskiego Alberta. Stało się to w latach 1206-1214, bo w tych latach Albert przebywał w Ziemi Świętej. W piśmie skierowanym do niego przez zamieszkujących górę Karmel pustelników, w której zawierała się prośba o napisanie reguły, odpowiedział specjalnym listem, który powszechnie nazywany jest Regułą karmelitańską. Wzorowana jest na zasadach przyjętych w ławrach palestyńskich. Według tej Reguły każdy z eremitów miał swoją celę, w której każdy pozostawał w dzień i w nocy rozważając zakon Pański czuwając na modlitwie. Mieli obowiązek zachowania postu, a każdy eremita powinien był codziennie „wysłuchać” Mszy św. w oratorium, dawniej tylko raz w tygodniu. W sobotę i niedzielę uczestniczyli we Mszy św. i słuchali nauk swojego przełożonego. Reguła polecała też odmawianie psalmów, który każdy z eremitów zgodnie z ówczesnym zwyczajem w większości znał na pamięć. Oni też zajmowali się pracą fizyczną i to było podstawa ich utrzymania. List Alberta oznaczał urzędowe uznanie wspólnoty eremickiej przez biskupa. Wspólnota ta, otrzymała za patronkę NMP i dlatego nazywano ją wspólnotą „braci Matki Bożej z Góry Karmel”.

Ale nad tymi braćmi zawisło niebezpieczeństwo i to płynące z dwóch źródeł.

Pierwsze z nich płynęło z Rzymu. W 1215 r. w Wiecznym Mieście zebrał się Sobór Lateraneński IV, zwołany przez pap. Innocentego II. Pod naciskiem biskupów postanowiono ograniczyć rozwój nowych zgromadzeń zakonnych. Dotyczyło to również karmelitów, bo przecież żyli oni według reguły wcale nie zatwierdzonej przez papieża. Ostatecznie udało się temu zaradzić o czym poniżej. Natomiast inne niebezpieczeństwo zawisło nad karmelitami w Ziemi Świętej pod koniec „ery wypraw krzyżowych”. Mahometanie zaczęli bowiem wypierać Krzyżowców z ziemi palestyńskiej, którą ci ostatni zajęli wcześniej. Niektórzy z karmelitów zaczęli opuszczać swój macierzysty klasztor i osiedlać się w Europie. I dobrze zrobili, ponieważ 30 lipca 1291 r. wojska Saracenów zajęły Hajfe i zniszczyły klasztor na górze

Karmel, zabijając wszystkich znajdujących się tam zakonników. Podczas rzezi – jak pisze jeden z karmelitów, którym był prawdopodobnie Wiliam of Sandwich – mordowani karmelici śpiewali antyfonę maryjną Salve Regina.

Karmelici osiedlający się w krajach europejskich spotkali się z niechęcią miejscowego duchowieństwa. Poczuli się zagrożeni. Wobec zaistniałej sytuacji, przełożony generalny zakonu Szymon Stock zwrócił się o ratunek wprost do patronki tego zgromadzenia i prosił o ratunek. Na skutek tej modlitwy nie musiał długo czekać. W klasztorze Aylesford w Anglii w nocy z 15 na 16 lipca Matka Boża objawiła się mu i obiecała ratunek. Ale na tym się nie kończy. Wizjoner otrzymuje szkaplerz (wierzchnia część habitu karmelitańskiego). Maryja wtedy kieruje do niego takie słowa „PRZYJMIJ, NAJMILSZY SYNU, SZKAPLERZ TWEGO ZAKONU, JAKO ZNAK MEGO BRATERSTWA, PRZYWILEJ DLA CIEBIE I WSZYSTKICH KARMELITÓW, KTO W NIM UMRZE, NIE ZAZNA OGNIPIA PIEKIELNEGO. OTO ZNAK ZBAWIENIA, RATUNEK W NIEBEZPIECZEŃSTWACH, PRZYMIERZE POKOJU I WIECZNEGO ZOBOWIĄZANIA”

Jak widać Maryja przekazuje szkaplerz z zapewnieniem szczególnych łask za życia i po śmierci dla tych, którzy będą pobożnie nosić go dniem i nocą.

Widzenie miało wpływ na historię Zakonu. Św. Szymon ponawiał wielokrotnie prośbę u papieża o poparcie dla Zakonu, po opuszczeniu przez zakonników góry Karmel i po przybyciu do Europy. Dlatego też pap. Innocenty IV wydał list 13 01 1252 r., z zaleceniem umożliwienia karmelitom osiedlania się (budowania klasztorów) i posługi. Odtąd karmelici nie mieli żadnych trudności w prowadzeniu życia według swojej reguły. Pomoc Matki Bożej była aż nadto widoczna.

Na tym się jednak nie skończyło. Matka Boża ukazała się papieżowi Janowi XXII i według tradycji wypowiedziała do niego następujące słowa : O Janie Janie! Zastępczo mego ukochanego Syna!. Jak ja ciebie ocaliłam od twojego przeciwnika, a za specjalną łaską uczyniłam papieżem, tak i ty powinienesz udzielić łaski i pełnego zatwierdzenia mojemu świętemu, pobożnemu Zakonowi Karmelitów (...) **A więc każdy, kto przyjmie szkaplerz, zachowa i żył będzie bez skazy według Reguły mego sługi Alberta, Patriarchy, a zatwierdzonej przez ukochanego syna mego papieża Innocentego, i wytrwa w świętym posłuszeństwie, ubóstwie i czystości, albo wstąpi do tegoż świętego Zakonu zbawiony będzie. Inni również, jeżeli z pobudek nabożnych przystąpią do tego Zakonu, nosząc oznakę świętego habitu, nazywając siebie braćmi czy współbraćmi tego wspomnianego mego Zakonu, od dnia swojego wstąpienia zostaną uwolnieni w jednej trzeciej ze swoich grzechów i zachować mają czystość zgodnie ze swoim stanem. Zakonnicy tego Zakonu, gdy odejdą z tego świata, a zostaną ukarani czyśćcem, to Ja ich Matka łaski, zejdę w sobotę po ich śmierci i jakich spotkam w czyśćcu uwolnię ich i zabiorę na Świętą Górę żywota wiecznego. Bracia powinni odmawiać godziny kanoniczne i winni zachować posty nakazane przez Kościół Święty, nadto jeśli nie zajdzie jakaś przeszkoda, winni**

**wstrzymać się od jedzenia mięsa we środy i soboty, z wyjątkiem dnia Narodzenia mojego Syna**". Przywilej ten zwany przywilejem sobotnim zatwierdził pap. Jan XXII w Bulli zwanej Sobotnią 3 marca 1322 r. Jak widać wyraźnie przywilej ten polega na tym, że według obietnicy Matki Bożej wybawienia z czyśćca dostąpią ci, którzy pobożnie nosili szkaplerz i zachowali czystość według swego stanu i odmawiali modlitwę brewiarzową o Matce Bożej (jeśli nie umieli czytać, a jeśli nie to zachowywali post w środy i soboty).

Kościół wiele razy zatwierdzał przywilej szkaplerza i popierał nabożeństwo szkaplerzne. Ustanowił święto Matki Bożej Szkaplerznej jako wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel w dniu 16 lipca. Papież Klemens VII w bulli Ex clementi z 12 czerwca 1530 r. zatwierdził wszystkie łaski i przywileje zakonu Karmelitańskiego. Na mocy apostolskiej władzy zatwierdził przywilej sobotni. Przywileje szkaplerzne zatwierdzili też inni papieże.

Stolica Apostolska pozwoliła na to, by szkaplerz we właściwej formie został zastąpiony medalikiem, który może być noszony zamiast szkaplerza.

Dużo dla dalszego rozwoju i pogłębienia nabożeństwa szkaplerznego uczynił pap. Pius XII. z okazji 700 lecia karmelitańskiego szkaplerza (1251-1951). On to wystosował 11 lutego list 1950 r. list apostolski w którym przedstawia szkaplerz „jako szatę maryjną, jako znak i dowód opieki Maryi, jako wezwanie do intensywnego życia wewnętrznego, pamiątkę otrzymaną od Matki Najświętszej, zwierciadło pokory i czystości, wezwanie do skromności i prostoty oraz jako szczególne zobowiązanie do poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi”. Ten sam papież wyraźnie powiedział „Niech [wszyscy Karmelicy] tę szatę, którą dzień i noc się okrywają, uważają za wymowny symbol modlitwy, którym błagają Boga o pomoc”.

Mimo, iż objawienia maryjne dotyczące Szkaplerza świętego miały miejsce tak dawno, to jednak są one wciąż żywe i budzące powszechne zainteresowanie. Przez całe wieki istniało w Kościele Bractwo Szkaplerza św. w którym jego członkowie prowadzili życie zgodnie z zaleceniem Matki Bożej z Góry Karmel. Wielka Rodzina Karmelitańska obejmująca właściwych zakonników jak i żyjących w Trzecim Zakonie czy w Bractwach uczestniczy do dnia dzisiejszego w szczególnych łaskach, jaki Maryja wyprasza swoim czcicielom i cieszą się oni zapewnieniem jej szczególniejszej opieki.

Warto też poznać czym jest Bractwo Szkaplerzne. Jakie są obowiązki i przywileje członków tego bractwo. O tym traktuje poniższy artykuł

Literatura: AAS 42 (1950), s.390, S. Giordano, Eremicy na Górze Karmel, w : Karmel w Ziemi Świętej, Kraków 2001, s.54-62. J. Wanat, E. Stolarczyk, Szkaplerz znakiem oddania się Maryi, Czerna 1994, s.4-18, M. Zawada, Tren królewskiej szaty, Kraków 2000, s.17-29,

Ks. dr hab. Kazimierz Talarek

Bractwo Matki Bożej Szkaplerznej

Chrześcijanie zawsze starali się gromadzić w różnorodnych stowarzyszeniach, które miały różny charakter. Niektóre z nich miały charakter czysto dewocyjny, inne miały charakter ascetyczny lub ascetyczno-dewocyjny. Były także stowarzyszenia o charakterze społecznym czy też w późniejszym okresie stowarzyszenia o charakterze oświatowo-katechetycznym lub innym. Takie stowarzyszenie powstały już w okresie prześladowań chrześcijan jako stowarzyszenia grabarzy (*collegia fossorum*), które były tolerowane przez Rzymian. Na Zachodzie Europy stowarzyszenia katolików świeckich i kleru zwane bractwami czy też *confraterniami* powstały już w okresie wczesnego średniowiecza szerzone przez św. Będę Czcigodnego w Anglii czy też przez św. Bonifacego na terenie Niemiec.

Do Polski stowarzyszenia te zostały przeszczepione już w XIII w.<sup>1</sup>

Czym są bractwa? Bractwo kościelne jest to zrzeszenie religijne, erygowane formalnym dekretem przez władzę kościelną i pozostające pod jej zwierzchnością jako stała fundacja, mająca osobowość prawną, własną administrację oraz statuty regulujące strukturę, cele i charakter bractwa a także sposoby ich realizacji. Celem bractwa jest rozwój kultu publicznego w Kościele, pogłębienie i zaktywizowanie chrześcijańskiego życia członków bądź prowadzenie określonej działalności religijnej i społecznej.<sup>2</sup>

Bractwa oczywiście były zawsze przedmiotem opieki odpowiedniej władzy kościelnej. Od VIII w. bractwa stawały się przedmiotem ustawodawstwa kościelnego. Spośród rozporządzeń prawnych wydanych przez Kościół w sprawie bractw, szczególne znaczenie miały dwa dokumenty. Pierwszy z nich to postanowienie XXII sesji Soboru Trydenckiego oraz konstytucja *Quaequumque* papieża Klemensa VIII z 1608 r

Wśród bractw kościelnych o charakterze dewocyjnym można wymienić bractwa ku czci Tajemnic Pańskich, bractwa maryjne bractwa ku czci świętych.

Wśród bractw o charakterze maryjnym wyróżnić można bractwa różańcowe, Bractwo Szkaplerza św., Arcybractwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Bractwo Matki Bożej Bolesnej czy Matki Bożej Pocieszenia.<sup>3</sup>

Jak powstało Bractwo Szkaplerza św.? Początki tego bractwa przypadają na połowę XIII w. i są związane z obietnicą Matki Najświętszej daną św. Szymonowi Stockowi wraz z przywilejem sobotnim.<sup>4</sup> Prawdopodobnie do Polski zostało przeszczepione z zachodu w końcu XIV w., a na szerszą skalę rozpowszechniło się ono pod koniec XVII i w XVIII w. Propagowali go głównie karmelici. W XVII w. istniało we Lwowie, przy kolegiacie w Tarnowie, w Bochni i pobliskim Szywnaldzie.<sup>5</sup>

Członkowie tego bractwa cieszyli się dużymi przywilejami. Pierwszy z tych przywilejów jest następujący : „kto ten szkaplerz nosić będzie, ten nie umrze w stanie grzechu śmiertelnego”. Aby być uczestnikiem tego przywileju należało przyjąć szkaplerz z rąk kapłana, mającego władzę przyjmowania wiernych do bractwa szkaplerznego. Drugi przywilej zwany sabbatyński polegał na tym, że Matka Boża nawet po śmierci pamiętać będzie o członkach bractwa i tym, którzy w stanie łaski odeszli z tego świata, a muszą pozostać jeszcze w czyśćcu, modlitwami swoimi pomagać im będzie, aby jak najprędzej z czyśćca zostali uwolnieni. Aby stać się uczestnikiem tego przywileju należało 1. zachować czystość, każdy

<sup>1</sup> B.Kumor, Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym, w: Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce, T.1, Lublin 1969, s.503-508

<sup>2</sup> K. Kuźmak, Bractwa kościelne. w: Encyklopedia Katolicka, T.2, Lublin 1985, kol.1013.

<sup>3</sup> K. Talarek, Bractwa w Diecezji Tarnowskiej w latach 1915-1939, Tarnów 1997, s.22-38 (mps).

<sup>4</sup> A.H.Urbański, Dokumenty historyczne dotyczące Szkaplerza Karmelitańskiego. w: Głos Karmelu 1951, s.172-178.

<sup>5</sup> B.Panek, Dzieje Bractwa Szkaplerza świętego przy kościele OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII w., w: Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, T.10, 1963, s.39-59.

według swojego stanu, 2.odmawiać codziennie małe officium czyli godzinki o NMP. Wspomniane officium mieli obowiązek odmawiać tylko ci, którzy potrafili czytać. Mogli jednak uzyskać zwolnienie z tego obowiązku dla słusznej przyczyny i wtedy tę modlitwę zamieniano im na inną na przykład Litanie loretańską. Kapłani i zakonnicy byli zwolnieni od tego obowiązku, ponieważ odmawiali brewiarz.

Ponadto członkowie bractwa szkaplerznego mogli zyskać szereg odpustów. Nie mówimy tu o nich, bo te przepisy straciły swoją ważność po Soborze Watykańskim II. Ponadto wszystkie Msze św. odprawiane za dusze zmarłych członków tego bractwa były uprzywilejowane.<sup>6</sup>

Z dniem 4 XI 1949 r. na mocy dekretu Rządu PRL, Dz.U.R.P z dnia 6 VIII br. Nr 45, poz.355 oraz rozporządzenia wykonawczego Ministra Administracji Publicznej DZ.U.R.P z dnia 28 VIII 1949 r. nr 47, poz. 358, uległy rozwiązaniu Bractwa Różańcowe, Apostolstwo Modlitwy, Krucjata Eucharystyczna i inne. A zatem prawie wszystkie bractwa i stowarzyszenia religijne zostały rozwiązane. Ściśle rzecz biorąc nieludzki dekret ówczesnych władz PRL-u nie dotyczył bractwa szkaplerznego i dalej do tego bractwa byli przyjmowani nowi członkowie, ale już tak pręźnie jak dawniej stowarzyszenie to działać nie mogło. Owszem, wiele osób przyjmowało szkaplerz karmelitański, zwłaszcza w czasie odpustu parafialnego i przy innych okazjach, ale bractwo jako takie nie działało i dalej nie działa. Pewnego rodzaju paradoksem jest to, że bractwo szkaplerzne istnieje nadal w kościele i owocnie działa w niektórych parafiach, a w naszej parafii do bractwa szkaplerznego są zapisane setki osób ( bo zapis do księgi brackiej w czasie nałożenia przez kapłana konkretnej osobie szkaplerza św. jest równoznaczny z przyjęciem do Bractwa Szkaplerza św.), a praktycznie go nie ma.

Jakie zatem są obowiązki członków bractwa szkaplerznego?.

1.Przyjąwszy Szkaplerz, wierny jeśli chce, może zastąpić go medalikiem, mającym z jednej strony wizerunek NSPJ, a z drugiej strony Maryi. Zarówno medalik, jak i Szkaplerz mogą być później zamieniane bez nowego poświęcenia.

2.Członkowie Bractwa będą zawsze i z pobożnością nosić Szkaplerz lub medalik, jako widzialny ich znak przynależności do Maryi w Rodzinie Karmelu.

3.Członkowie Bractwa zobowiązani są do stałego poświęcenia pewnego czasu na spotkanie z Bogiem na modlitwie, do częstego uczestnictwa w Eucharystii, do odmawiania jakiejś części Liturgii Godzin, kilku Psalmów, różańca św. bądź podobnych modlitw.

4.Jeśli to jest możliwe, członkowie Bractwa powinni uczestniczyć w okresowych spotkaniach, podczas których będą ożywiać poczucie wspólnotowej więzi, poznawać ducha Karmelu i uwrażliwiać się na potrzeby braci i siostr, czyniąc to wszystko w zażyłej komunii z Maryją.

Ponadto członkowie Bractwa zostali przez Stolicę Apostolską obdarzeni wieloma przywilejami. Mogą oni pod zwykłymi warunkami zyskać odpust zupełny w dniu wstąpienia do bractwa a także w następujące święta: Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (16 lipca), św. Proroka Eliasza(20 lipca), św. Szymona Stocka (16maja), św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1 października), św. Teresy od Jezusa (15 października), Wszystkich Świętych

<sup>6</sup> A.Albin, O Bractwach, ich zadaniu i kierownictwie,Tarnów 1912, s.40-47.

Karmelu (14 listopada) i św. Jana od Krzyża (14 grudnia).<sup>7</sup> Oczywiście członkowie Bractwa mogą poza tymi dniami zyskiwać odpusty tak zupełne jak i częściowe, podobnie jak wszyscy wierni.

W parafii Nagoszyn Bractwo Szkaplerzne zostało założone 24 XI 1891 r. Od 1913 r. w Księdze Bractwa Szkaplerznego zapisywano członków wstępujących do ww. Bractwa. Potem nastąpiła przerwa. Bractwo to zostało reaktywowane w czasie rekolekcji parafialnych prowadzonych przez proboszcza parafii Nagoszyn ks. K. Talarka w dniach od 31 III do 4 IV 2022 r. Wpisało się do nowozałożonej Księgi Bractwa Szkaplerznego 53 członków, ale ich liczba systematycznie wzrasta.

Jak widzimy warto być członkiem Bractwa Szkaplerznego. Warto, ponieważ można bardziej poznać duchowość Karmelu na której wychowały się całe pokolenia chrześcijan, można wejść w bardziej zażyły kontakt z Matką Bożą a w konsekwencji być bardziej uduchowionym człowiekiem, przeżywającym głęboko swoje chrześcijaństwo, stając się bardziej czułym na potrzeby braci i sióstr.

Ks.dr hab. Kazimierz Talarek

---

<sup>7</sup> Decreti della Penitenziaria Apostolica, 144/68/R z 25 06 1968 r. i 153/68/RR z 17 09 1968 r.